

GAZETA KRAKOWSKA

N^{ro} 7.

Z KRAKOWA DNIA 23 STYCZNIA 1823 ROKU WE SRODE.

— Z Krakowa, —

W dalszym ciągu dwunastego posiedzenia Seymu Rzeczypospolitey Krakowskiej d. 18 Grudnia r. 1821.

Sekretarz Seymowy odczytał odpowiedź Rządu: Senatowi, co do zaproponowanej przez Kommissyją Skarbową modyfikacyi projektu przeniesienia parafii W.W. SS. w Krakowie do Kościoła S. ~~Floryana~~ ^{Włodzisławskiego} Wyższego Teatru. Senat rozpatrzwszy znalazł niemożność zadość uczynienia w tej chwili żądaniom w tychże modyfikacyach oznajmionym, albowiem wykazanie kosztów przeniesienia parafii zawisło od poprzedniego porozumienia się z kim będzie należało względem odstąpienia domów, któreby na umieszczenie osób do służby Kościoła potrzebnych zająć wypadało i wyrachowania jakiej reparaacyi takowe wymagać będą. Fundusz zaś na budowanie Teatru w samych Laudemiach mieyskich wskazywany nie mógłby być wystarczającym. z tych powodów Senat wprowadzenie projektu czasowi późniejszemu zostawił.

Z powodu odpowiedzi Senatowi składającej budowę Teatru do późniejszego czasu, Reprezentant Słotwiński odwołując się do podniesionego w Izbie Prawodawczej głosu nieodzowney potrze-

by utrzymania sceny narodowej, uczynił wniosek, ażeby właścicielowi Teatru dodany został zasiłek 6000 Złotych Polskich gdyż niepodobna, ażeby pobierana dotąd ze Skarbu kwota mogła zapewnić eksystencyą Teatru, którego wniosek oświadczył złożyć na piśmie.

Repr: Soczyński mniemał potrzebę zwrócenia raczey uwagi na ulżenie w podatках biedney klasie mieszkańców kraju.

Repr: Hr. Wodzicki popierając wniosek Reprezentanta Słotwińskiego wyraził: iż dotychczasowy właściciel Teatru dowiedlszy w skutkach naylepszą ichęć odpowiedzenia godnie swemu zawodowi zasługuje na pomoc w zaliczeniu kwoty, iaką się Reprezentacyi Narodowej zdawać będzie z oznaczeniem oraz warunków, które Reprezentacyia do dopełnienia za potrzebne uzna; dodał przytem, że ławiey iest przy braku kapitałów kraju dopełnić zasiłek terażniejszego właściciela Teatru iak przedsiębrać budowę Teatru znacznym kosztem i długiego czasu do zapewnienia skutków budowy potrzebującej, którego zasiłek będzie nadto tem czasowym tylko, i z ustaniem potrzeby przez spodziewane powiększenie ludności uwolni skarb od dalszych wydatków.

Repr: Mąkólski przymawiał się po

dobnież za potrzebą wsparcia sceny na rodowej, i żądał podania przez Reprezentanta Słotwińskiego wniosku, na piśmie; w uwadze przytem iż teraźniejszy stan przychodów kraini jest dosyć pomyślny, wnesił zwrócenie uwagi na zdjęcie podatku osobistego z klasy ubogiej, w czem odwołał się do projektu na przyszłym Seymie przez Komisysią Skarbową proponowanego.

Repr. Nowicki chciał mieć zabezpieczenie fizyczne Teatru z uwiadomieniem o tem publiczności, równie ażeby zasilek właścicielowi Teatru dany był Salvo Calculo.

Delegowany Senator Hoszowski objaśniał, iż w drodze policyney Rząd dopełnia starania w przekonywaniu się o stanie Teatru i w skutek tego nastąpiły ulepszenia.

Repr. Soczyński chciał mieć nadesłane akta zabezpieczenia budowy Teatru, iak równie i kontrakt z właścicielem Teatru zawarty dla rozpoznania warunków kontraktu i sposobu użycia pobieraney do tąd z skarbu publicznego kwoty.

Marszałek Seymu wezwał Reprezentantą Słotwińskiego o złożenie wniosku na piśmie, którego Senatowi do urzędowego użycia przesłanym zostanie.

Poczem odczytany został projekt Senatu uwalniający Sędziów Pokoju i Wójtów Gmin od opłaty podatku osobistego, iako za sprawowanie tych urzędów żadney płacy ze skarbu nie pobierających.

Izba Prawodawcza projekt powyższy iednomyślnie w prawo zamieniwszy Senatowi do ogłoszenia przesłać postanowiła.

Odczytane nakoniec zostały podane do Izby Prawodawczej petycie.

1) Prośba właścicieli domów Jurydyką

Morsztynowską zwanych o uwolnienie od opłaty podatku ofiary 24 grosza.

2) Prośba Starszych cechu Rzeźniczego o urządzenie Wolnicy.

3) Prośba Macieja Kaczorowskiego Trębacza i dozorczy ognia o podwyższenie pensyi.

Prośby te Izba Prawodawcza Senatowi przesłać postanowiła.

Na trzynastym posiedzeniu Seymu d. 19 Grudnia 1821 r.

Repr. Słotwiński odczytał Izbie Prawodawczej napisany w skutek wniosku na przeszłym posiedzeniu projekt, ażeby na pierwsze nieodzowne potrzeby, iakimi są dekoracye, garderoba, oświetlenie i wewnętrzne upiększenie budowy Teatru, niemniej na dołatkowe wynagrodzenie utalentowanych i Publiczność zadowalniających Artystów i Artystek przeznaczyć Złp. 6000, oprócz tey którą właściciel Teatru z mocy kontraktu z Rządem zawartego pobiera. — Senat zaś ażeby wyznaczył komisysią Teatralną złożoną z znawców wewnętrzne o porządku Teatru, dzieł dramatycznych i talentów Artystów z którą właściciel Teatru w przedmiocie naystósownieyszego oprócenia summy teraz przeznaczoney znosić się obowiązany będzie. Senat nadto przepisze Instrukcyą dla teyże Komisysyi i oznaczy sposoby, iakie za naydogodnieysze uzna dla polepszenia i zapewnienia trwałego bytu sceny krajowej.

Repr. Soczyński przydujący w Komisysii Skarbowey, mając na celu ulżenie w podatkach ubogiej klasie mieszkańców kraini i zapewnienia funduszu Towarzystwa Dobroczynności, utrzymywał potrzebę zaięcia się raczey temi przedmiotami iako godności Reprezentacyi krajowej

więcey odpowiadającemi.

Repr: Mąkólski, Członek Komisji Skarbowey nie wdając się w rozbiór wniosków projektem Reprezentanta Słotwskiego obiętych i biorąc ogółowo, ile miasto zyskać może w utrzymaniu świetnym widowisk Teatralnych oświadczył się za przesłaniem projektu Senatowi.

Repr: Librowski mając na celu oszczędność wydatków publicznych, oświadczył się przeciw przesłaniu Senatowi projektu Reprezentanta Słotwińskiego i zapisał kreskowania.

Gdy nie było jednomyslności przystąpiono do sekretnego kreskowania i gdy za odesłaniem projektu Senatowi okazało się głosów 23 przeciwko 9.

Marszałek Seymu oznaymił, iż z większości głosów podług art. 127 Statutu urzadz: Zgrom: polit: wniosek z projektem Reprezentanta Słotwińskiego przesłany zostanie Senatowi.

Rep: Hr. Wodzicki chciał mieć opuszczone wyrazy z projektu Reprezentanta Słotwińskiego w oznaczeniu iakoby wynagrodzenia za przeszłość właścicielowi Teatru, gdyż Reprezentacyia dla utrzymania z godnością narodową nadal Teatru ma zamiar wyznaczenia zasiłku i w przeszłość nie wchodzi; dodał przytem, że iakto Członek Komisji Skarbowey przeięty oszczędnością w wydatkach publicznych dzieli to przekonanie z wszystkimi członkami Kom. Skarbową składającemi i spodziewać się należy, iż gdy z porównania przychodów kraju z wydatkami pomyślny okazuje się stan przychodów wydatki przewyższający, będąc staraniem Kom. Skarbowey uwolnienie od podatku osobistego przynajmniej z uboższych klas mieszkańców kraju.

Repr: Białecki odczytał prośbę Gromady Nowey wsi o zmniejszenie podatku dymowego. — Prośbę tę odesłano do

Senatu.

Repr: Soczyński przedstawiając uciążliwość ustawy stęplowey w §. 15 i 16 co do konsensów, uczynił wniosek, ażeby stępel od konsensów wydawanych na szynk wina i trunków zagranicznych w kwocie złp. 300 w mieście Krakowie, przez kupców opłacany, jeżeli nie usuniętym, to przynajmniej zmniejszonym być mógł w porównaniu z stępem opłacanym od handlu towarami korzennymi. — Wniosek ten postanowiono przesłać Senatowi.

Repr: Mąkólski w uwadze, że dotychczasowa ustawa stęplowa od wpisu w sprawach rozwodowych opłatę stępla w kwocie 600 ustanowiła, opłata zaś ta w miarę możności stron podwyższoną być powinna, wniósł projekt podwyższenia wpisu w sprawach rozwodowych do 2000 Złp. zostawiając uciążonemu wymiarem opłaty stęplowey wolność udania się o zmniejszenie do Rządzącego Senatu, który rozpoznawszy stan rekurującego opłatę stęplową ostatecznie ustanowi.

Repr: Kozłowski chciał mieć oznaczoną w projekcie klasyfikacyią ilości wpisu.

Repr: Mąkólski oznaymił, iż oznaczenie Maximum 2000 Złp. w zastósowaniu zostawione Sądowi nieobciąży strony, którey pozostaje druga odwołania się od wymierzoney opłaty stępla.

Izba Prawodawcza projekt Reprezentanta Mąkólskiego Senatowi przesłać postanowiła.

Repr: Chwalibogowski, prezydujący w Komisji Prawodawczej, odczytał Izbie opinią teyże Komisji za przyięciem projektu do prawa przepisuującego postępowanie przy zajmowaniu własności prywatney na użytek publiczny za poprzedzającym wynagrodzeniem.

Repr: Słotwiński będąc przeciwko projektowi Senatowi dowodził, iż projekt

nie jest potrzebnym, gdyż Senat potrzeby tego nie wskazuje, i nawet nie twierdzi aby który właściciel odmówił własności prywatnej za sprawiedliwym wynagrodzeniem, a nadto nie oznacza które ulice chce prostować, czyli prostowanie takowych, rozszerzenie, prostowanie biegu rzek splawnych, zakładanie wodociągów przynajmniej taki wyniknie pożytek, aby zwrócił nakłady poczynione. Dowodził następnie Mowca, iż projekt jest przeciwny Konstytucyi, która wyraźnie w Art: 23 stanowi, iż prawo nie może nigdy postanowić zajęcia własności obywatela, przeto nie usprawiedliwia projektu obiecane wynagrodzenie, bo wyraz, nigdy, wyłącza wszelkie warunki zajęcia własności prywatnej, tem mniej wspiera projekt Art: 545 Kod: Cyw: gdyż Konstytucya jest najwyższą ustawą, jest późniejszą, której Artykuł Kodexowy ulegać powinien podług zasady "lex posterior derogat priori," przytem ten sam Kodeks był i jest w Królestwie Polskiem, a przecie prawo zajmowania własności prywatnej w Art: 27 Konstytucyi zaprzeczonym zostało.

Co do zarzutu, że podług pierwszych zasad prawa publicznego każdemu Rządowi ius domini eminentis prawo zajmowania własności prywatnej przyznany być winno.

Repr: Słotwiński utrzymywał, iż zarzut ten nie usprawiedliwia projektu, bo te same zasady prawa publicznego uczą, że Dominium eminens tylko w przypadku ostatniej potrzeby lub takiego pożytku, którego zaopatrzenie rządzący mogło ostatnią potrzebę wykonanym być może, ostatnia zaś potrzeba jest tam tylko, gdzie zagrożony jest byt polityczny narodu, w jakim przypadku kraj nasz jako od Trzech Najjaśniejszych Procektorów zagwarantowany znajdować się

nie może, dla tego zapewne prawa domini eminentis, równie jak inne prawa Maiestatu n. p. bicia monety, nakładania celi i t. p. wyraźnie odebrane mu są, lecz gdyby nawet projekt ten był potrzebnym i z Konstytucyą zgołym, tedy i na ten czas przeciw się Repr: Słotwiński przyjąciu onegoż z powodu braku funduszu na tak ogromne wydatki, jakich wymaga czyszczenie rzek, zakładanie kanałów, wodociągów i t. p. gdy dochody kraju ledwie na niezbędne potrzeby wystarczają, zwracając przytem uwagę na korzyści jakich zaprzeczyć nie można z upiększenia miasta, mniemał wnoszący Re: Słotwiński byż to niestosownym do kraju naszego, iako szczupłego i nawet zwrotu nakładów nie zaręczającego; gdy zatem Kraków ma dosyć piękności natury, radził raczey dołożenia starań o ulgę dla mieszkańców kraju i pozostawienia tych w możności upiększenia własnych bado-wli, a tak oświadczył się przeciw projektowi iako połączonemu w skutkach z pomnożeniem podatków.

Delegowany Senator Hoszowski popierając projekt Senatu dowodził, iż ten nie obeymuje w sobie nic nowego, jest skutkiem obowiązującego Kod: Cyw: dającego Rządowi moc zajęcia własności prywatnej na użytek publiczny za poprzednim wynagrodzeniem, nie jest przeciwnym Konstytucyi, bo stanowiąc wynagrodzenie zająć się mającej własności, znosi nocyą konfiskaty Art: 23 Konstytucyi zabronionej, przytem potrzebę projektu doradziła Senatowi troskliwość skrócenia formalności przy zajęciu własności prywatnej przez zwyczajne postępowanie procedurą Sądową wskazywanych, iak równie zabezpieczenia praw Obywateli w wyraźnym oznaczeniu przypadków zajęcia nastąpić mogącego.

Repr: Librowski oświadczył że

zdanie za projektem Senatu i wyraził, iż w wprowadzeniu onego nie znajduie uchybionych form Konstytucyą wskazanych i jest zastosowany do prawa w Królestwie Polskiem zapadłego.

Repr: Nowicki chciał mieć zapewne oznaczenie wartości w razie zaięć mającego gruntu na drogę publiczną przez dwóch w sztuce biegłych.

Delegowany Senator Hoszowski wyraził, iż wprowadzony projekt dotyczy tylko własności zaięć się mających w mieście Krakowie i miastach Okręgowych, a co się tycze wsiów Okręgowych względnie tych Kommissyia Organizacyjna stanowiąc Statut urządzający drogi publiczne, przepisała oddzielnie postępowanie przy zaięciu własności gruntowej na drogi publiczne.

Repr: Mąkolski popierając projekt oświadczył, iż ten zgodny jest z zasadami do Prawodawstwa Cywilnego przez Nadzwyczajny Sejm Prawodawczy w możliwości zaięcia własności prywatney na użytek publiczny za poprzedzającym wynagrodzeniem zapadłemi i wynika z zasad związku towarzyskiego, któremu każdy musiał się poddać dla porządku z ofiarą nawet praw przyrodzonych.

Repr: Hr. Wodzicki upatrywał w projekcie widoczne cele dobra publicznego, gdy przez ten zapobiega się mogącemu nastąpić uporowi z strony właścicieli w niedopuszczeniu zaięcia własności, któraby zniweczyła cały plan dla dobra ogólnego do wykonania za potrzebny uznanego.

Repr: Soczyński w uwadze, iż Art: 23 Konstytucyi zabrania zaięcia własności prywatney obywatela, a gdy projekt ubliża bezpieczeństwu własności obywatelskiej, gdy w nim nie znajduie możliwości

słusznego wynagrodzenia zaięć mających własności, gdy nie obeymuie projekt zasad oszacowania, a szczególnie mienia względu na miejscowe położenie własności, znacznie wartość teyże powiększyć mogący, przeto oświadczył się przeciw projektowi.

Delegowany Senator Hoszowski wyraził, iż są instrukcyie dla znawców i ci przy oszacowaniu mają wzgląd na miejscowe położenie własności.

Repr: Kozłowski oznaymił, iż wszelkie oszacowanie przez biegłych podług prawa służy tylko Sędziemu do informacyi, stronom wolne są wnioski dowodzenia wyższej wartości z względu na miejscowe położenia, a tak tą drogą mogą zapewnić rzetelne sobie wynagrodzenie, objaśniał przytem myśl Art: 13 Konstytucyi i mniemał, że ten stosuje się iedynie do niemożności zaięcia własności prywatney obywatela w przypadku emigracyi lub tym podobnych, nie stosuje się zaś do zaięcia na użytek publiczny a tem bardziey połączonego z wynagrodzeniem.

Marszałek Seymu przywodząc, ile szczęśliwe położenie kraju dostarcza każdemu możność wiedzenia o czynach Rządu, wyraził, iż zdarzyła się już potrzeba zaięcia własności prywatney w chwili przedsięwziętey przez Rząd budowy mostu na Zwierzyńcu, trafem przyjaznym właściciel domu zgodził się na jego odstąpienie i został wynagrodzonym z właściwego funduszu; przypuszczając iednak zayść mogący upor, czyliż nie jest dostatecznym do przekonania przyięcie projektu zapobiegającego tak złym skutkom w możliwości zaradzenia dobru ogólnemu.

Gdy nie było jednomyślności za

przyjęciem projektu przewidzianym zostało sekretne kreskowanie, a gdy za projektem okazało się głosów 25 przeciwko 8 i projekt iako powtórnie pod decyzją Izby przychodzący ulega większości głosów.

Marszałek Seymu ogłosił przeto z większości głosów przyjęcie projektu do prawa przepisującego postępowanie przy zajmowaniu własności prywatnych na użytek publiczny za poprzedzającym wynagrodzeniem.

(Dalszy ciąg w następującym Nrze.)

Leon Chwałibogowski,

Sekretarz Seymowy.

Z Paryża d. 5 Stycznia.

Na posiedzeniu izby Deputowanych d. 2 Minister sprawiedliwości P. Peyronnet wniósł następujący projekt względem przyszłego dozoru nad czasowemi pismami:

1) Zaden dziennik lub iakie bądź pismo czasowe zawierające polityczne wiadomości, nie może być bez upoważnienia Króla wydawane, co iednak nie rozciąga się do wychodzących już pism od 1 Stycznia 1822 r. Jeden exemplarz każdego pisma, który stosownie do ustawy z d. 9 Czerw. 1819 oddawany był do prefektury lub podprefektury lub prezydenta miasta, składany na przyszłość będzie w mieyscu drukowania w kancelaryi ieneralnego prokuratora. 3) W przypadku gdyby dziennik lub inne czasowe pismo zmierzało do nadwężenia publiczney spokojności lub uchybiało winnego uszanowania prawnie uznanem we Francyi religiiom, powadze Króla lub konstytucyjnem władzom, sąd Królewski w powiecie, w którym takowe wychodzi pismo, ma prawo na publicznem posiedzeniu po wysłuchaniu obwinionej strony i ieneralne-

go prokuratora, wydawanie takowego pisma zawiesić, lub jeżeli uzna potrzebę, zupełnie zabronić. (Tu znaki nieukontowania całej lewej strony przerwały mowcy czytanie. P. Guilhem krzyczał: „Poszli, tę ustawę do Stambułu.” P. Bignon: „Oto jest czysty despotyzm.” P. Girardin: „Chcą, żebyśmy żalowali uchylenia cenzury.”) 4) Jeżeli w czasie, gdy izby nie są zgromadzone, ważne okoliczności wymagały zabezpieczenia się przeciw wolności druku, tedy ustawy z d. 31 Marca 1820 i 26 Lipca 1821 rozporządzeniem Królewskiem z podpisem 3 Ministrów, mogą być przywrócone. (Tu znowu przerwanie zostało czytanie.) Artykuł ten tak się zaś kończy: Niniejsze postanowienie przestaje mieć moc prawa w miesiąc po otworzeniu posiedzeń izb, jeżeli przez ten czas nie zostało w ustawę zamienione. Przestaje podobnież mieć moc prawa skoro rozporządzenie względem rozwiązania izby Deputowanych ogłoszone zostanie. 5) Dawniejsze ustawy, które niniejszą nie są uchylone, zostawać mają w swej mocy.

Gdy Minister ukończył czytanie tego projektu, postanowiła izba iego wydrukowanie, rozdanie członkom i odesłanie po zdanie do dotyczącej się komisji.

Monitor donosi o kary godnym zamachu, który osada w Belfort uknowała i d. 2 Stycznia za zawdzianiem trzech kolorowej kokardy miał wybuchnąć. Porucznik Toulain dowiedziawszy się o tem rozkazał batalionowi 2go pułku stanąć pod bronią i uwięził sam w koszarach adiutanta podofficera, który znajdował się na czele spiskowych. Uwięzionemi także zostali przy uchodzeniu z miasta Brue, Pegulu, Desbordes i Delacombe,

Łobrzy należeli już do spisku d. 19 Sierpnia, ale officer, któremu na najbliższym stanowisku pod straż oddanemi zostali, uciekł razem z niemi. Zniknęło także z miasta 3 innych officerów. Jeden z uwięzionych miał przy sobie pięć paczek ładunków. Na jednym z placów miasta natrafił Porucznik Toulain na znaczną kupę, która zaraz się rozbiegła, wpród jednak wystrzelono do niego z pistoletu; kula trafiła go w piersi, sądzą jednak, iż nie nieśmiertelnie, ponieważ utraciła moc na jego krzyżu Ludwika. Żołnierze jego okazali największy gniew. Przy odejściu poczty był tam porządek zupełnie przywrócony. Dowodzący w departamencie generał udał się zaraz do Belfort.

Dziennik Chorągiew biała zaprzecza twierdzeniu Angielskiego Lekarza Bunow, że we Francji większą znajduie się liczba szalonych, niżeli w Anglii, i na dowód tego przywodzi: że w r. 1815 w domu obłąkanych w Londynie znajdowało się 7000 osób, a w Paryżu tylko 3000.

Przez Kale przebiegło znowu do Londynu i z tego miasta od dni 14 nadzwyczaj wiele gońców Francuzkich, Austriackich, Rosyjskich i Angielskich.

W Portugalii (pisze dziennik Konstytucjonista) panuje spokojność: nie ma tam ani stronnictw, ani nienawiści, ani wygnań i nie znają innego nazwiska nad Portugalczyka.

Z Londynu d. 8 Stycznia.

Zapewniają, iż Król odpowiedział na przełożenie zgromadzenia Irlandczyków w Londynie: że wielu należących do tego zgromadzenia posiadają skuteczniejsze sposoby do uspokojenia Irlandyi niżeli zgromadzania się w Londynie, deklamowania i żądania zwołania Parla-

mentu, od którego n'czego spodziewać się nie można, bo istniejące ustawy są dostatecznymi do uspokojenia teraźniejszych zaburzeń i zapobieżenia ich po nowieniu, byle tylko właściciele ziemiańscy i zwierzchności należycie dopełniali swoich obowiązków.

PP. Plunkett i Oconel naradzaia się codziennie nad bilem, który na teraźniejszych posiedzeniach do Parlamentu wnieść chcą za Katolikami.

Do Grecyi udaie się ztąd wielu officerów morskiej artyleryi i inżynierów. Zabierają także z sobą znaczny zapas rac Kongrewskich i przekonani są, iż jedna z nich lub dwie potrafią rozpięchnąć liczny korpus jazdy Tureckiej.

O znacznem pobiciu floty Tureckiej wnoszą ztąd, że cofnęła się zupełnie z Archipelagu, którego teraz panami są Grecy i odcinają dowóz żywności dostolicy Tureckiej.

Madrytu d. 24 Grudnia.

Prefekt nasz w wydanej do mieszkańców stolicy odezwie, wyraził, aby nie dawali się uwodzić duchowi nieposłuszeństwa i temi zakończył ją słowy: "Narod żąda konstytucyi; Król chce ją utrzymać; biada więc tym, którzy nie chcą się tak powszechnie poddać woli."

Wszystkie pułki jazdy rzekły się zaległego żołdu. Spodziewała się, że za tym przykładem poydzie artylerya i piechota.

D. 14 b. m. 300 zbroynych ludzi stanęło pod bramą ważnej twierdzy Girony, najbliżej więzienia tamtejszego będącey, i przezwyciężyli straż, która właśnie obiadowała. Natychmiast drugie 300 ludzi pobiegło do więzienia, dla uwolnienia siedzących tam tak zwanych *servilles*, lecz 10 żołnierzy trzy

mający tam straż, postrzegłszy co się w bramie stało, zamknęli się i z okien do napastujących strzelali. Na ich strzelanie wypadł pułk Balbastro z swoich koszar, uderzył na buntowników, którzy po krótkim oporze, utraciwszy 4 w zabitych i 17 w poymanych uciekli. Zostatnich zostało dwóch natychmiast rozstrzelanych, a resztę w więzieniu osadzono.

Wojsko wiary składa się z 3 hufców pod Villanueva, Ladron i Jurnillo, officerów, którzy w r. 1814 Jenerała Mina opuścili, i liczy do 1200 ubogich rzemieślników, wieśniaków, i t. p. którzy sądzą, iż idzie o obalenie katolickiej religii w Hiszpanii. Jenerał Lopez Bannos natrafił na Ladrona, który utraciwszy 57 ludzi w zabitych i ranionych, ratował się ucieczką. Villanueva uszedł w dolinę Basta i jest ścigany. Jurnillo chciał wniknąć do Rancathal, ale został od mieszkańców z wielką stratą odparty.

Oczekiwany tu jest Jenerał Riego, któremu jego stronnicy świetny władz gotują. Tutejsze tak zwane towarzystwo: "Cnotliwych bezkoszulowych" obrało go swoim prezesem, co on w liście swoim z wdzięcznością przyjął. Nie może on być jenerałem kapitanem Katalonii, ponieważ obrany został deputowanym do Stanów.

Cywilni i wojskowi urzędnicy w Sewilli, wraz z niektórymi mieszkańcami trwają, mimo umiarkowanej względem nich uchwały Stanów, w swoim nieposłuszeństwie, i tak do Stanów, iako i Króla podali nowe adressy, w których oświadczają, iż mianowani przez J. K. M. urzędnicy nie będą w Sewilli przyjętemi, ponieważ nie posiadają zaufania mieszkańców, i kończą adres do Króla prośbą, aby raczył iak najszybciej

zmienić Ministrow. Stany oddały oba adressy pod rozagę dotyczącej się komisji z zaleceniem, aby iak najszybciej dała swoje o nich zdanie, co nastąpiło wczoraj przy niezmiernym na galeriach natłoku. Kommissyia była tego mniemania, że stan Sewilli nie jest prawdziwie opisany, ale że osobistość i nie-nawieść władz wpływa do niego, co nawet okazuje się ztąd, iż niektóre osoby niechciały podpisać adresu. Jenerał Velasco wypowiedział wyraźnie posłuszeństwo rządowi i przyłączył się do nieprawnie ustanowionej junty, a gubernator cywilny Escovedo żadnych nie przedsięwziął kroków dla zapobieżenia tem nieprzychylnościom, i t. d. Po długich sporach, które aż do godziny 9 w wieczór trwały, uchwały Stany 112 głosów przeciw 36, że Jenerał kapitan Valesco i Gubernator cywilny Escovedo, również iak reszta osób, które adressy podpisały, mają być pod zwyczajny sąd pociągnięniemi. Odważne to postanowienie nie czyni żadnej obawy względem niespokojności w stolicy, ale tem większa zachodzi ciekawość, iakie one na mieszkańcach Sewilli wrażenie uczyni. — Względem zmiany Ministrow, którą Stany za konieczną uznały, nie jeszcze Król nie wyrzekł.

Junta zdrowia w Barcellonie zniszczyła rozciągnięty kordon, i mieszkańcy powracali; w pierszym zaraz dniu ogłoszenia stanu zdrowia powróciło ich do 6000. Czynności w porcie i składach towarów rozpoczęły się na nowo. Leczątki, które odleciały, gdy morowa choroba najbardziej grassowała, jeszcze nie wróciły; może ich instynkt jest rzetelną skazówką. Przybyło tam dwóch lekarzów Francuzkich dla uważania konieczności się choroby.

DODATEK Do N^{ro} 7. GAZETY KRAKOWSKIEJ

Z KRAKOWA DNIA 23 STYCZNIA 1822 ROKU WE SRODĘ.

— Z Krakowa. —

Dnia 26 Stycznia r. b. pokaże się piękne zjawienie na niebie, to jest za tarczę księżycową zaydzie o godzinie 7 wieczorem świetniejący nad zachodem planeta Wenus.

Z Wiednia d. 14 Stycznia

Oto są (pisze Dostrzegacz Austriacki) naynowsze przez nadzwyczajną okazją z Stambułu do 29 Grudnia nadeszłe doniesienia:

D. 26 b. m. przybył tu Ambassador Francuzki, Margr. Latour - Maubourg, na okręcie Francuzkim. Nazajutrz odwiedzili go zagraniczni tuteysi posłowie. Wczoray oznaymił Porcie o swoim tu przybyciu przez pierwszego Tłumacza P. Jouannin i pierwszego Sekretarza poselstwa P. Adanson. Dziś odwiedził go uróczyście tłumacz Porty i złożył mu zwykłe podarunki od wysokiej Porty.

Porta odebrała z Bagdadu (*) nastę-

pujące doniesienia: Persowie zaprzestali nieprzyjacielskich kroków i pokóy pomiędzy obiema ościennemi państwami uważany być może za zawarty. Tatar który d. 20 Listopada wyjechał z Bagdadu przywiózł tu tę wiadomość. Wojska Perskie uderzały często na okolice tego miasta, lecz zawsze były ze stratą ~~przez~~ wojska Baszy odpierane. Obie strony znuzone temi bezużytnemi oddawanymi ciągnącemi się poruszeniami, chętnie przyjęły pośrednictwo Szejka, który bardzo jest od Turków tej prowincyi poważny, a u Mahomeda Ali Mirza, Wielkorządcy Kerszahu, w wielkich zostało względach. Nastąpiła więc przyjacielska umowa, mocą której ukończone zostały nieprzyjacielskie kroki i oba Baszowie Kurdów utrzymanemi są na swoich urzędach; Abdulach w Sulimanie, a Mahmud w Koi-Sanszak. Żaden z nich nie może być oddalony bez poprzedniego znie-

(*) Miasto Bagdad, które leży nad rzeką Tygrys, jest stolicą Arybskiego Iraku; zbudowane zostało w roku 148 hegiry, a w 765 naszej rachuby i było niegdy siedziskiem kalifatu. Bagdad liczy zaledwo teraz 20,000 mieszkańców, składających się z Turków, Arabów, Persów, Ormianów, Egipcyanów, Chrześcijan i Żydów. Ostatni w liczbie około 2500 zamieszkuja osobną część miasta. Anglicy założyli w tem mieście okrętową pocztę z Bassra i oprócz tego jest głównym składem towarów między Stambułem i odnogą Perską. Bagdad jest nie tylko nAGRANICZNA twierdzą względem Persyi i miastem handlowem, ale nad to sławnem pielgrzynki miejscem dla całego państwa i wschodu z powodu spoczywających tam wielu świętych. Jest oprócz tego stolicą największego

sien'a się z sobą Bałzy, Bagdadzkiego i Wielkorządzący Kermanszahu. (**) Persowie obowiązali się opuścić zaraz kraj Ottomański i zrzadzone w nim szkody wynagrodzić. — Według późniejszych doniesień Mohamed Ali Mirza tak bardzo zachorował, iż niebył w stanie podpisać zawartej ugody, co pierwszego Ministra uczynić musiał. Ta okoliczność i nadzwyczajny pospiech, z jakim Persowie swój ustęp uskuteczнили, nadała wieści niejakie podobieństwo do wiary, że ten Xze, który był sprawcą nieprzyjacielskich tych kroków, istotnie umarł.

Podług tychże doniesień morowa choroba *Cholera morbus* zwana grassowała bardzo w owych okolicach, a zwłaszcza w Schiras. Przeszło 7000 osób, pomiędzy którymi wiele matek i dzieci, tudzież sług i niewolników Mohamada Ali Mirzy, padło w kilku dniach tej choroby ofiarą. Miał także umrzeć na nią P. Rich, poważany powszechnie rezydent Angielski, który dawniej w Bagdadzie mieszkał.

Z Smirny d. 5 Grudnia.

Tutejszy "Spectateur oriental" zawiera co następuje: "Olebraliśmy doniesienia do 26 Listopada z wyspy Cypru, które są nader smutnej osnowy. Tureckie

pospolstwo w Larnica powstało przeciw Chrześcianom; jeden arcybiskup, 5 biskupów i 36 Xięży Greckich tej wyspy straconych zostało. Wszyscy mieszkańcy w Larnica Grecy wymordowani zostali, lecz nie podobna ich liczby oznaczyć. Konsul Hiszpański, rodowity Grek, ale od 36 lat był agentem tego Mocarstwa na tej wyspie, został stracony. Konsul Francuzki, P. Mechain, nie mógł mnożwu nieszczęśliwych Greków zamknąć bram swojego domu, którzy ściągani przez morderców, szukali pod banderą Francuzką swojego ocalenia. Wezwany od rozrządów Turków do wydania im zbiegłych do niego ofiar, utrzymał mężnie swoje prawa i wołał raczej wystawić się na wszystkie tych lotrow zniewagi, niżeli popełnić czyn, który roztropność wymowidby mogła, ale nie byłby godny imienia Francuzkiego. Turcy widząc, iż bezskuteczni są ich żądania i groźby, zatoczyli działa, dla wystrzelania bram. Konsul obstawał niemniej przy swoim postanowieniu, i nie go nie nakłoniło do wydania na za-
boystwo nieszczęśliwych, którzy pod jego udali się opiekę. Tak więc dom konsula zostawał w niebezpieczeństwie bycia gwałtem opanowanym, i lubo no

wielkorządztwa w całym państwie Osmanów, które dzieli się na 18 powiatów. Ludność całego wielkorządztwa podają do 1 mill. mieszkańców. Osada Bagdadu w zwyczajnych czasach nie wynosi jak 1500, a siła wojskowa w całym wielkorządztwie mało co więcej nad 32,000 ludzi. Dochody podają do 7 mill. piastrow. Bagdad sławny jeszcze jest z wielu oblężeń, w których nieraz burzony został. Kilkakrotnie znajdował się także w ręku Persów

(**) Kurdowie, których obszerne okolice zostają częścią pod zwierzchnictwem Porty, częścią Persyi, uważają się za lud niepodległy, i pod wielkim tylko ograniczeniem uznają samowładność jak jednego, tak drugiego rządu. Nie płacą żadnych podatków, czyniąc tylko służbę wojskową na granicach. Administracyja w Tureckim Kurdonie znajduje się w ręku kilku małych Xiażat, a z tych niektórzy, jak w Koi-Sanszak, są dziedzicznymi, inni zaś przez Portę z Kurdów mianowanymi. Naczelnicy ci przywłaszczyło sobie tytuł baszów, którzy w krajach między rzeką Tygrysem i granicą Perską leżących, jednemu tylko Baszy Bagdadzkiemu się należy. Nawet aktualni Tureccy baszowie w części Armenii, która dziś do Kurdanu dolieży, a mianowicie Wanu i Baiasidy, zależą więcej od Kurdów niżeli od Porty.

przerwała plan ataku, nazajutrz nie było iednak nadziei do oparcia się. Tymczasem w nocy pokazało się niespodziewanie na przedporciu 40 Greckich okrętów, co zaraz całą zmieniło scenę. Turcy uciekając pomiędzy góry, zostawili wolne miejsce dla nowo przybyłych. Konsul Francuzki otworzył zaraz bramy i odprowadził Grekom ich braci, których z niebezpieczeństwem własnego życia uratował. „

Od granic Włoskich d. 26 Grudnia.

W północney Albanii, która długo była spokojna, gdy inne części tego kraju krwawą wojnę toczyły, odrywa się teraz ieden za drugim powiat od Porty i ogłasza się niepodległym. Powstanie rozpoczęło się między Alesio i Descagino i rozciągnęło się z tamtąd ku południowi. Petrella jest teraz głównem jego siedliskiem, i rozmaite pokolenia Albańskie, dla umówienia środków wspólney obrony posłały tam swoich deputowanych. Z Baszą Skutary, który gdyby był przychylny Porcie, mógł tem poruszeniom zapobiedz, żdają się Albańczykowie w dobrem porozumieniu zostawać.

Od granic Muttan d. 26 Grudnia.

Wzdłuż Prutu mają Turcy 150 dział naywięcej, Angielskich. Główna kwatera korpusu abaniewa, drugiego woyska Wittgensteina jest w Kiszeniewie, a samego naczelnego Wodza ieszcze w Tulczynie. Należący do pierwszego wielkiego woyska korpus Woroncowa, którym w iego niebytności Jenerał por: Roth dowodzi, stoi na Wołyniu i główną kwaterę ma w Zytomirzu. Lekka jazda pierwszego woyska zbliża się co raz bardziey do 2go woyska, tak iż 6 iey pułków weszło do Gubernii Wołyńskiej i stoją około Bercyżowa.

Towarzystwo Przyjaciół Muzyki w Krakowie.

W Niedzielę d. 27 Stycznia r. b. w południe w Sali JP. Knotta, dana będzie Muzyka popisowa Miesięczna; dla uniknienia zaś nieporządku i pomyłek zdarzyć się mogących, proszone są nayusiłniey Szanowne Członki Towarzystwa o zachowanie i prezentowanie przy każdej Muzyce Biletów.

Naywiększe stopnie ciepła i zimna.

Dnia 9 Stycz: r. b. stopni zimna	— 8, 94
— 10	— 13, 6
— 11	— 5, 4
— 12	— 6, 2
— 13	— 5, 0
— 14	ciepła + 4, 0
— 15	— 0, 2
— 16	zimna — 1, 2

Dnia 21 i 22 Stycznia 1841.

Cena zboż różnego gatunku na Targu w Krakowie sprzedawanych.

Korasz	1. Zł. gr.	2. Zł. gr.	3. Zł. gr.	4. Zł. gr.
— Pszenicy 21	— 19 15	19	— 17 15	
Korasz Żyła	17 15	16	— 15 15	14 15
— Jęczmienia	11	— 10	— 9	— 8
— Owsa	5	— 4	— 3 24	—
— Jagiel	38	— 36	— 34	— 32
— Grochu	16	— 15	— 14	— 12
— Bzopaku	15	— 14	— 13	— 12

W Gdańsku dnia 11 Stycznia.

Łaszt 30 Korcy wynoszący.

Pszenicy	od Złp.	560	do 800.
Żyła	—	380	— 440.
Jęczmienia	—	220	— 240.
Owsa	—	200	— 220.
Grochu	—	260	— 320.

TEATR NARODOWY.

Jutro we Czwartek, d. 24 Stycznia r. b., dana będzie historyczna Komedyja w 3 aktach przez L. A. Dmuszewskiego naśladowana, pod nazwiskiem: Jan Grudczyński, Starosta Rawski. — Zakończy spektakl Komedyja - Opera w 1 akcie, pod nazwiskiem: Bateria o iednym żołnierzu.

W Niedzielę zaś, d. 27 dana będzie Opera w 2 aktach, pod nazwiskiem: Pustota, czyli dwa lisy.

Wydział Dochodów Publicznych i Dóbr Narodowych w Senacie Rządzącym Wol. Miępodł. i ściśle Neutr. M. Krak. i jego Okręgu. — Z mocy uchwały Senatu Rządzącego z dnia 15 b. m. Nr. 162 podane do wiadomości, iż w Biórze tutejszym w dniu 31 b. m. od godziny 10 z rana przedsięwziętą zostanie licytacja publiczna Dzierżawy poboru Czapowego Skarbowego miast Chrzanów i Nowa Góra na czas od dnia 1go b. m. do ostatniego Maja 1823 czyli na miesięcy 17 od ceny pierwszego wywołania Złp. 5300 tytułem rocznego czynszu, który w ratach miesięcznych z góry wnoszonym być ma. Kaucyja w gotowiznie lub fideiussoryczna odpowiadająca dwóch miesięcznemu czynszowi od Dzierżawcy także żądana będzie. O innych warunkach w Wydziale każdego czasu wiadomość udzieloną być może iako i przed samą licytacją. Zechcą więc Konkurenci zaopatrzeni w Vadium Złp. 530 w miejscu i czasie oznaczonych w celu licytowania zgłosić się. — W Krakowie d. 18 Stycznia 1822 roku.

Sobolewski.

Gadomski, S. W.

Pod Nrem 24 w rynku znajduje się winny handel, w którym znajdują się wina w różnych gatunkach stosownie do potrzeby i czasu teraźniejszego, za pomierną cenę, to jest od 3ch Złp. garniec czyli beczka bez iagru dukatów i czystego, w lepszych zaś gatunkach droższe po różney cenie stosownie do wartości.

Na żądanie W. Felixa Słotwińskiego O. P. D. Adwokata przy Sądach Krakowskich iako Kuratora massy kredalney Pawła Schöna, w Krakowie przy ulicy Szerokiej pod L. 78 zamieszkafego. — Ja Woźny niżej przy wręczeniu Jurnatrykułę wyrażający.

W imieniu Rządu W. M. Krakowa i jego Okręgu, wezwałem Wierzycieli massy kredalney Pawła Schöna, a mianowicie: Kommissarzy Depozytowych, Jana Kantego Fachinettego byłego teyże massy Kuratora, Sukcessorów s. p. Jakóba Girtlera byłego teyże massy Administratora, Stanisława Jędraka, Jana Kantego Bartla, Klasztor Panien Karmelitanek bosych na Wesołej przy Krakowie, Szkołę główną Krakowską, Klasztor XX. Karmelitów bosych w Czerny, Józefa Hr. Skarbeck Borowskiego, Eliusza i Elżbietę Olszyńskich Małżonków, Mikołaja Couder, Franciszkę Trezzi, Sukcessorów Józefa Mielńskiego, Walentego Litwińskiego, Jana Moczarskiego, Maryiä Kling, Franciszka Bacquehem, Kazimierza Gurczyńskiego, Józefa Haller de H llenburg, Marcina Haller, Petronellę Haller de Hallenburg, Starozakon: Sysel Aaron, Jana Kantego Bartsch, Star: Rafała Goldmann, Karola Pratoberera, Ignacego Rottmann, Star: Goldberg, Julianę Sirocową, Stefana Sirot, Franciszkę Reinhard, Gabriela Gilles, Franciszkę Aurorę de Marasse, Wiedza Kaspra de Montal, Hrabie de Marasse, Margrabiego Silvanii de Boval, Bartłomieia Górczyńskiego, Antoniego Maletas, Starozakonnego Berl Luksemburg, Józefa Reichersdörfer, Konegundę Hr. Zelenką, Maryianę Badesi, Handel Bryński pod firmą Jana Alóyzego Schöna, Chrystyana Fryderyka Walpert, Antoniego Józefa Feistmantel, Handel Triestki pod firmą Finzi Marinitz, Handel Triestki pod firmą Jelusig, Józefa Firman, Antoniego Glandner, Wetzlar de Plankenstein, Józefa Pratoberera, Michała Arnstein, Handel Wroclawski pod firmą Jana Teofila Wiener, ażeby w ciągu miesiąca iednego od wręczenia tego aktu plan dystrybucyi massy kredalney Pawła Schöna w Kancellaryi W. Pisarza Trybunału złożony przezyrzieli i monita leżeli iakie mają do Protokołu W. Łabatewskiego iako Delegowanego podali. — Wzywam ich oraz aby naydaley za miesiąc ieden od wręczenia tego aktu na Audyencyi Trybunału I. Inst: w Krakowie przy ulicy Grodzkiej pod L. 1060 godzinie iotey rano stawili się i byli obecni gdy Kurator żądać będzie zatwierdzenia planu przez siebie sporządzonego i prekluzyi Wierzycieli, którzyby zarzutów w terminie zakreślonym do protokołu nie wnieśli.

Którego wezwania kopie WW. Adamowi Ekielskiemu, Adamowi Krzyżanowskiemu, Józefowi Kozłowskiemu, Józefowi Jankowskiemu, Michałowi Strużekiemu iako Patronom od Wierzycieli ustanowionym wręczone zostają dla wiadomości. — W Krakowie d. 19 Stycznia 1822